Nro 48.

KURJER POLSKI

Wszystko dla wszystkich

WARSZAWA
Czwartek dnia 21 Stycznia r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr. pojedyńczy gr. 5.

Wiadomości Krajowe.

ROZKAZ DZIENNY DO WOJSKA POLSKIEGO.

W kwaterze głównéj w Warszawie dnia 1 (13) *stycznia* 1830 *r.*

ZA NAJWYZSZYM ROZKAZEM.

Stosownie do decyzji Najjaśniejszego Cesarza Jmc i Króla.

Otrzymują żądane dymissje, z pensją: *dla słabości zdrowia. W piechocie:* Dowódzca pułku piechoty linjowéj Jego Cesarzewiczowskiéj Mości Wielkiego Xięcia Michała Nro 1, pułkownik August Radwan i dowódzca pułku 5go linjowego, pułkownik Franciszek Górski, obadwa w stopniu jenerała brygady, z pozwoleniem noszenia munduru. Postępują na wyższe stopnie. Na pułkowników: W pułku strzelców pieszych Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości Nro 1, podpułkownik Maciéj Rybiński; w pułku 7 linjowym, podpułkownik Walenty Zawadzki, z przeznaczeniem: piérwszy na dowódzcę pułku linjowego Jego Cesarzewiczowskiéj Mości wielkiego Xięcia Michała Nro 1, a drugi na dowódzcę pułku 5 linjowego. Postępują na wyższe stopnie. *W gwardji:* W pułku strzelców konnych, porucznik Fabjan Gotartowski, na kapitana; podporucznicy: Alexander Russocki i Bernard Kleczkowski, na poruczników. W pułku grenadjerów: kapitanowie, Jerzy Niewęgłowski, Jędrzéj Kiwerski i Jan Braun, na podpułkowników, z zostawieniem ostatniego przy sztabie głównym i obowiązkach jakie dotąd pełni; porucznicy: Franciszek Zarzycki, Jan Skrzyński, Teodor Kweisser adjunkt sztabu głównego dyżurstwa, Felix Jerzmanowski adjutant bataljonu, Felicjan Drzewiecki, January Suchodolski adjutant przy jenerale jazdy hrabi Krasińskim, i Jan Bortnowski, na kapitanów, zostawując każdego przy obowiązkach dotychczas pełnionych; podporucznicy: Felix Grudziński, Stanisław Starzyński, Dyonizy Zawistowski i Tymoteusz Chamski, na poruczników. *W piechocie:* Na majorów: do pułku strzelców pieszych Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości Nro 1, kapitan Józef Godlewski, z pułku 4 linjowego; do pułku 7 linjowego, kapitan Kazimiérz Majewski z pułku 2 linjowego; do pułku 3 strzelców pieszych, kapitan Stanisław Jabłoński, z pułku 6 linjowego; do pułku 4 strzelców pieszych, kapitan Benedykt Ostrowski, z pułku 5 linjowego; do pułku linjowego Jego Cesarzewiczowskiéj Mości Wielkiego Xięcia Konstantego Nro 3, kapitan Franciszek Chrzanowski, z pułku 2 linjowego; i w pułku linjowym Jego Cesarzewiczowskiéj Mości Wielkiego Xięcia Michała Nro 1, kapitan Stanisław Rychłowski. *W jeździe:* Do pułku 2 ułanów, kapitan Seweryn Dzierżbicki, z pułku 4 strzelców konnych, na majora. Umieszczeni zostają. *W wojsku:* Z pułku grenadjerów gwardji, kapitan Kazimiérz Paszkowicz, w stopniu podpułkownika, z przeznaczeniem do administracji wojennéj; i z pułku strzelców pieszych Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości Nro 1, kapitan Marcin Amandowicz, adjutant placu Kalisza, w stopniu majora i pełnić będzie obowiązki majora placu w Kaliszu. *W bataljonie 3 weteranów czynnych:* Kapitan Piotr Sendek, z pułku 8 linjowego, w stopniu majora.

NACZELNY WÓDZ

(*podpisano*) KONSTANTY W. X. R.

Zgodno z oryginałem p. o. szefa sztabu głównego

Jenerał brygady *Siemiątkowski.*

Dnia $\frac{2}{14}$ *Stycznia.*

ZA NAJWYŻSZYM ROZKAZEM.

Przeniesieni zostają. *W korpusie artyllerji i inżenierów*: Z kompanji 1éj lekkiéj pieszéj, porucznik Wincenty Niesokoć, do dyrekcji materjałów artyllerji, i z kompanji 4éj lekkiéj pieszéj, podporucznik Jan Płodowski, do dyrekcji pocisków. Otrzymują żądane dymissje z pensją: *dla słabości zdrowia. W piechocie:* W pułku 7 linjowym, kapitan Piotr Klamborowski, z pozwoleniem noszenia munduru. Z pensją *dla interesów familijnych. W jeździe*: W pułku 4 strzelców konnych, kapitan Marcin Wolszleger, w stopniu majora, z pozwoleniem noszenia munduru. Z pensją *dla słabości zdrowia*: W pułku 2 ułanów, major Józef Dzierżbicki, w stopniu podpułkownika, z pozwoleniem noszenia munduru. *Dla interesów familijnych*: W tymże pułku, podporucznik Piotr Czechowicz, w stopniu porucznika. Z pensją *dla słabości zdrowia. W sztabie placu twierdzy Zamościa*: Kapitan bramowy Michał Wojnowski, w stopniu majora, z pozwoleniem noszenia munduru. Z pensją *dla interessów familijnych*: Adjutant placu téjże twierdzy, z pułku 2 strzelców pieszych, podporucznik Józef Jurkowski, w stopniu porucznika. Otrzymują urlopy. *W sztabie głównym*: W części jenerała dyżurnego, kapitan Dzimiński, na dni 20, w obwód białostocki. *W gwardji*: W pułku strzelców konnych, podporucznik Kurnatowski, przedłużenie urlopu na miesiąc 1, w wielkie xięztwo poznańskie. *W piechocie*: W pułku 2 linjowym, podporucznik Golkowski, na dni 30, do Torunia. *W jeździe*: Jenerał brygady Dwernicki, przedłużenie urlopu na miesięcy 2, do Galicji austrjackiéj i w gubernję Kijowską. (Podpisy jak wyżéj)

(A. n.) Doszła smutna wiadomość z Ciechanowca, iż dziedzic tego miasta Justyn Ciecierski, syn znanego z zasług obywatelskich przed rokiem zmarłego Dominika Ciecierskiego, radcy stanu i marszałka obwodu Białostockiego, po czterodniowéj słabości w dwudziestym piątym roku wieku swego, w jednym z pobliskich swych folwarków, zakończył życie dnia 24 m. i r. z. (v. s.) Pełen wielkich nadziei, w młodzieńczych latach zaszczycony od nauczycieli tytułem xięcia młodzieży, był przykładem z nauk i obyczajów dla współuczniów Żoliborza, późniéj chlubą uniwersytetu w Wilnie, jak tego dowodzą pozostałe prace w zawodzie naukowym. Zaledwie stanął w gronie obywateli, gdy w tém podobało się Niebu, wyrwać krajowi pełnego talentów młodzieńca, matce dobrego syna, rodzeństwu przywiązanego brata, przyjaciołom wzór cnót, a nieszczęśliwym ulgę i pomoc, albowiem jego serce i majątek stawały zawsze w ich obronie, on łzy nad cierpiącemi ronił, dziś je wszystkim znajomym wyciska! Przyjm, luby cieniu! te łzy, jako hołd winny twéj zasłudze. Tu każdy wyraz byłby próżnym dźwiękiem, żaden nie odpowie uczuciu rozpaczającéj matki, ani boleści stroskanych przyjaciół, dla których zbyt wcześnie wydarty, wiecznie w ich sercu żyć będziesz. An. Łysz.

Jedynastu mniejszych fabrykantów sukna w Kaliszu, to jest wszyscy oprócz Rephana i Pohlera, mających wielkie o kilkuset warsztatach zakłady, wysłało w r. 1828 do Rossji 124,804 łokci sukna, którego wartość, rachując łokieć w cenie najniższéj po zł. 8 wyniesie zł. 998,432. Co zaś do ilości sukna na zużycie krajowe z tych fabryk sprzedanego, ta jest jak 1 do 10 względem sukna do Rossji wysłanego.

W mieście Turku o 5 mil od Kalisza, 90 tamtejszych fabrykantów wyrobiło w trzecim kwartale r. z. 202,548 tkanin bawełnianych, których wartość najmniéj na 121,328 zł. oszacować można. Wszystkie te bawełniane wyroby, jako nie idące zagranicę, przeznaczone są na zużycie krajowe.

Polecenie, jednemu z handlowych domów tutejszych nadesłane z zagranicy, względem kupienia obligacji udziałowych polskich, sprawiło tak wysokie podniesienie ich ceny że to wielu doświadczonych negocjantów w zadumienie wprawiło.

Redakcja pamiętnika Sandomierskiego, miała sobie poniżéj wymienione szczegóły od następujących osób nadesłane:

a) Od JW. hr. Tarnowskiego S. K. K. P.

volumen rękopismów z różnych czasów bardzo ważnych pod względem historji ojczystéj.

b) Od obywatela województwa kaliskiego volumen zawierający dokładny spis czynności pamiętnéj konfederacji Tarnogrodzkiéj. Zarazem oświadcza redakcja, iż zrobi z niego użytek stosowny. Spodziéwa się przytém redakcja, iż zadeklarowane pięć voluminów podobnych rękopismów będzie miała sobie udzielone, przez szanownego korespondenta.

c) Od W. Bogdańskiego urzędnika kom. województwa krakowskiego list Dembińskiego kanclerza W. K. do Lwowka jenerała Miechowitów, zarazem oświadcza, iż złożony będzie w bibljotece publicznéj narodowéj.

d) Od JX. Gackiego rządcy bibljoteki Piotrkowskiéj XX. Pijarów rękopisma ściągające się powiększéj części do rządów Jana III K. P.

e) Od bezimiennego zakonnika rękopism zawiérający zdarzenia zaszłe w roku 1771 w czasie oblężenia Jasnéj góry Częstochowskiéj, przez Derewicza.

Ogłoszenie to czynimy dla tego, aby nadsyłające osoby były pewne, iż bezinteressownym ich chęciom stało się zadosyć, przyczém oraz mamy sobie za obowiązek złożyć szanownym korespondentom publiczne podziękowanie. Nie wymieniliśmy tu tych szczegółów, które do naszego nie należą pisma, a które innych pism wydawcom doręczyliśmy.

Polskie obligacje udziałowe z terminu 1 marca stały w Hamburgu dnia 15 stycznia po $122\frac{1}{2}$.

Na giełdzie warszawskiéj płacono dnia 18 b. m. za listy zastawne po 98 zł. 10 gr. za obligacje udziałowe żądano po 370 płacono po 368.

Przyjechali do Warszawy. — Krzeczowski Józef z Międzyrzeca Nro 586 Długa; Kisielnicki Fran. 500 Podwale; Górska Ewa 500 Podwale; Szymanowski Walenty tamże; Potkańska Marjanna 1345 S. Krzyska; Dobiecki Józef 584 Długa; Kurzewska Bona 414 Gerlach; Swidziński Tytus 414 Gerlach; Wysiekierski Łukasz sędzia 414 Gerlach, Zachert Wilhelm radca 476 N. Senatorska.

Dziś zimna stopni 7.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Intryga w straganie. Dwóch mężów. Warjat z potrzeby.

Wiadomości Zagraniczne.

Xiążę Leopold Sasko-Koburski przyjechał d. 7 grudnia do Londynu i miał z xięciem Wellingtonem długą konferencję, a potém zaprosił do swego nowo urządzonego hotelu wiele znakomitych osób na obiad.

Londyńskie gazety doniosły jako niepewną pogłoskę, że xiąże Wellington przestanie być pierwszym ministrem i że król powołał na ten urząd xięcia Richmont.

Miasto Lüttich w Niderlandach dodaje corocznie ze swego funduszu na utrzymanie szkół 23,700 fr.

W Hamburgu wydarzył się d. 14 pożar, w czasie którego Jan Repsold, nadzorca sikawek i biegły mechanik przez zawalenie się domu stracił życie.

Młoda cesarzowa brazylska była bardzo wzruszoną, gdy jéj w Rio Janeiro przedstawiano dzieci Don Pedra, po zmarłéj cesarzowéj z domu arcyxiężniczce pozostałe; zapewniła ona natychmiast swego małżonka, że miłość i zaufanie jego będzie się starała wynagrodzić czułością dla dzieci z matki osierocone.

Donna Marja ma dwór oddzielny i przyjmowała w Rio Janeiro jako królowa portugalska ministrów brazylskich i ciało dyplomatyczne.

Słychać że król francuzki posłał młodéj królowéj hiszpańskiéj w podarunku weselnym miljon franków.

Kilka brazylskich okrętów wojennych ma

wkrótce popłynąć do Europy, gdzie zostawać będą pod rozkazami rejencji portugalskiéj w Londynie.

— Podług ostatniego spisu liczą w Sycylji 1,780,000 mieszkańców, z których 300,000 należy do mieszkańców produkujących. Na całéj wyspie liczą 1117 klasztorów, w których żyje 30,000 zakonników i zakonnic. Sycylja ma także 60 diuków, 217 xiążąt, tyluż margrabich i 2000 baronów i reszty szlachty. Stolica jéj Palermo ma 150,000 ludności i 388 kościołów.

— W Lizbonie wydał pewien officer opis wyprawy przeciw Tercejrze; usiłuje on dowieść, że wyprawa dla tego się nie powiodła, iż dowódzcy jéj Prego i Roza niezdatnie i nierozważnie brali się do dzieła.

Gazety francuzkie donoszą, że z Londynu posłano już depesze do Grecji oznajmujące hr. Capodistrias, że następcą jego będzie xiąże Sasko-Koburski.

Niedawno powróciła część wojska francuzkiego z Morei; teraz donoszą, że dla wzmocnienia pozostałéj w Grecji brygady 3 pułki z Tulonu do Morei popłyną.

Słychać, że z Egiptu sprowadzone będą do Paryża dwa obeliski, każdy na 57 stóp wysoki, znane pod nazwiskiem *Igły Kleopatry*.

Wszystkie 13 teatrów paryzkich miały w ciągu r. z. przeszło 6 miljonów fr. dochodu.

Z rozmaitych części Francji donoszą ciągle o wielkich mrozach. W Perigeux było 14 stopni; fabryki, w których zapewne nie było pieców, pozamykano; wszędzie otwierają izby ogrzane dla ubogich, a przypadki zmarznięcia są bardzo częste.

— Król J. neapolitański z małżonką swoją będzie wracał z Madrytu przez Paryż. Bankier madrycki Ravana wypłacił już dworowi jego 30 miljonów realów na wexle z Neapolu przywiezione.

W Madrycie zaczynają panować choroby pomiędzy ubogiemi, gdyż mróz dochodził tam w ostatnich dniach grudnia do 7 stopni.

— W Lizbonie powziął rząd wiadomość, że wkrótce wyjdzie w Londynie, albo w Rio Janeiro pismo, dowodzące praw Donny Marji do tronu portugalskiego. Don Miguel wyznaczył już osoby, które odpowiedzą na to pismo.

Już dawniéj radził konsul francuzki Drovetti, ażeby wicekról egipski postarał się u Porty o pozwolenie zawojowania krajów barbarjiskich, przez co zarazem dla Francji ten pomyślny wyniknąłby skutek, iż uwolniłaby się od przykrego z Algierem położenia. W grudniu r. z. przybył do Alexandrji z podobnemi propozycjami adjutant jenerała Guilleminot; lecz wątpią, czy sułtan zechce podać sposobność powiększenia potęgi wicekrólowi, który już i tak w groźnéj jest względem niego postawie.

Adrjanopol ma być teraz głównym punktem dla nieżyczliwych sułtanowi Turków. Z tego powodu słychać było, że sułtan wysłał ku temu miastu 40,000 wojska; a byłego wielkiego wezyra przeznaczył tam na gubernatora.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁOWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKÉJ POD N. 616.